

# PRZEGLĄD SPORTOWY

Nr. 1 (346)

SOBOTA, DNIA 7 STYCZNIA 1928

ROK VIII

## NARCIARZE PRZED WIELKIM SEZONEM

Plany Loteczkowej. Wywiad z mistrzem Liefeldtem. Działalność Cracovii. Kałuża, Redler, Kmiciński i Baran o sobie

Od początku istnienia sportu narciarskiego w Polsce nigdy nie przygotowywano się z taką starannością do sezonu sportowego, jak w tym roku. Wspaniale zorganizowany zimowy ośrodek olimpijski umożliwił wszystkim chętnym, pełnym dobrej woli i zapалу zawodnikom racjonalny trening, bez którego nie można się absolutnie spodziewać sukcesów na igrzyskach zimowych. Konkurencja narciarska w St. Moritz zgromadzi przecież na starcie mistrzów wszystkich krajów kontynentu ze Skandynawii na czele.

Nie możemy jeszcze obecnie ocenić w pełni rezultatów pracy ośrodka zimowego. Jesteśmy dopiero na progu sezonu. Nie mamy w tej chwili najmniejszego pojęcia jak się ukształtują poszczególne konkurencje w skokach, biegach zjazdowych i długodystansowych.

Jedno jest pewne, że wyniki będą znacznie lepsze, niż w roku ubiegłym. Dobroczynne działanie przygotowania lekkoatletycznego i gimnastycznego widać już teraz na niektórych skoczkach. Pamiętamy wszyscy śmiało, lecz niewykonalne skoki St. Motyki i Cukra. Wskutek wadliwego lądowania za każdym razem kończyły się one wywrótkami. Dzisiaj po gruntownym przygotowaniu gimnastycznym i po przejściu serii skoków treningowych na małych skoczniach terenowych skaczą oni czysto i bez tych fatalnych podpórek.

Pomimo wszystkich oczywistych plusów istnienia ośrodka i jego metod pracy znajdują się w grupie olimpijskiej malkontenci, element, z którym naprawdę niewiadomo co robić. Naprzykład: po kilku miesiącach pracy, włożonej w kondycję zawodnika, nie licząc wydatków, związanych z jego dożywianiem i zapoznaczeniem w sprzęt narciarski, nagle taki pan zaczyna umykać z treningów, wykrecać się i wymigiwać, jak dziesięcioletni szubak od lekko.

Jeżeli ktoś ma choć odrobinę poczucia sportowego nie będzie w ten sposób postępować w obliczu Olimpiady. Niestety wśród utalentowanych narciarzy zakopiańskich nie brakuje jedno- i dwukrotnych mistrzów. Bo jeżeli podpisał się deklarację, podporządkowując każdego zawodnika regulaminowi ośrodka, to trzeba dotrzymać swych zobowiązań. Tembardziej, że praca w ośrodku prowadzona jest w miłej atmosferze koleżeństwa i zrównania wszystkich w obliczu wymagań sportowych i celów, do których one prowadzi.

A celem tym jest przede wszystkim przysposobienie chwali swej ojczyźnie na terenie międzynarodowym.

Cel jest jasny i prosty. Niestety nie wszyscy są na tyle uświadomieni, aby to zrozumieć.

Najbliższe dni sezonu narciarskiego w Zakopanem kryją wiele niespodzianek. Przede wszystkim biegi, w których narciarze nasi mają już wiele do

powiedzenia, jak przekonał się w ubiegłych latach. To też z niecierpliwością oczekuje się tutaj daty 7 stycznia, w którym to dniu według kalendarza sportowego rozegrany zostanie bieg rozstawny 5 x 10 km, o mistrzostwo Tatr.

Kilku skoczków, którzy dotychczas byli słabymi biegaczami napewno zrobi sporo niespodzianek w kombinacji

po podciągnięciu się w biegach. Poza tym spodziewane jest ogólnie poprawienie biegów co najmniej o klasę. Po raz pierwszy długodystansowcy nasi przechodzą racjonalny trening na 30 i 50 km. Dotychczas na tych odległościach „funkcjonowały” u nas: siła i talent. Obecnie będzie miał również „głos” pełny trening długodystansowy, którego rolę zaprezentują się w

kilku naszych długodystansowych biegaczach, jak por. Wójcicki, Włoczyński, Kawa, Krzeptowski II i inni.

Z narciarzy lwowskich trenują już w Zakopanem Lankosz, Kawa i J. Loteczka. Niedługo ma zjechać również Witkowski. Nie zasypia również sprawa Broncia Polankowa, która chociaż nie w ośrodku, trenuje w rodzonym swym kraju, t. zn. w Kościeliskach. W tym se-

zonie nie będzie jeszcze mogła stanąć do konkursu „pań”. Mimo to trenuje do biegu na 8 km.

Wielkiem „zmartwieniem” naszego narciarstwa zawodniczego są skoki.

Pierwszy konkurs, który odbył się w fatalnych warunkach, przetrwał nas jednak; że w porównaniu z dobrą klasą zagraniczną, reprezentujemy się jeszcze słabo. Pierwszy skok St-

monsena (56 m.) na nieznaną jeszcze dla niego skocznię, przekonał nas o tem dobitnie.

Najważniejszym powodem tej „rodzimej” słabości w skokach jest brak odbicia.

Poza kilkoma „anatemii” wyjątkami, skoczkowie nasi nie odbijają się prawie zupełnie. A zagranica w ocenie skoku odbicie odgrywa najważniejszą rolę.

Widać duży rozbieg i przelężniejszy się przez próg wylecieć nawet na 50 m. w ładnej pozycji, to jeszcze zamalo. Bo z tego samego rozbiegu dobry skoczek osiągnie 70 m. i będzie miał lepszą notę za długość i za odbicie. Szanse jego na pierwsze miejsce będą w takim wypadku podwójne.

To też po pierwszym konkursie i po zorientowaniu się w sytuacji, ośrodek zabrał się do trenowania skoczków. Po przejściu przez skocznię terenowe mistrzowie zakopiańscy „pracują” na Krakwi, chociaż warunki są jeszcze nie zupełnie odpowiednie.

O ile można się zorientować z dotychczasowych rezultatów, najlepszą reprezentacją są w skokach: A. Krzeptowski II, B. Czech, Mielicki Wł., Sieczka St. Do drugiej grupy należałoby zaliczyć T. Zaydla, który bardzo poprawił swą formę od zeszłego roku. AL Rozmusa, S. Motyka, St. Cukra, K. Szostaka i J. Lankosza.

Następna seria to: Graca, Motyka, Cukra, Włga i in.

Z mniej znanych bardzo dobrze zapowiada się młody skoczek Słowik, który na ostatnich treningach pokazał piękny styl i pewne lądowanie.

Przewidujemy w sezonie bieżącym wyjazd z ukrycia niejednego nowego talentu. Mamy Maruszy „zakonspirowaną” do tej pory, też będzie miał coś do powiedzenia. Przebudowania Krakwi po wjeździe czapki, skusi nas pewnie na jednego zakopiańczyka do Krakwi.

O ile warunki dopiszą, czekać z pewnością tej sztuki znakomity skoczek norweski Daglin Carlsen, który przyjechał do Zakopanego 6 stycznia na trzy dni. Weźmie on udział w konkursie, który organizuje dla niego specjalnie S. N. P. z T. dn. 8 stycznia.

Narciarze zakopiańscy będą mogli zobaczyć u siebie w własnej skoczni, jak skacze extra klasa światowa. Jest więc jak pewne, że Carlsen przy dobrym skoku „wycedzenie” maksimum długości skoku możliwe na Krakwi. Pobyt Carlsena w Zakopanem będzie doskonałą reklamą przebudowanej skoczni.

Na zakończenie tych blasków i cieni narciarska zakopiańska wypada zanotować nadzwyczajną formę i kapitalny trening p. Loteczki, która wytrzymała w ostrem tempie wraz z grupą zawodników cywilnych i wojskowych bieg 40 km! Jest to dowód niezwykłej kondycji fizycznej i wrodzonego talentu narciarskiego. Nie też dziwnego, że p. Loteczka nie może znaleźć wśród konkurentek zagranicznych godnej sobie rywalki. „Zaiste” mistrzyni z żelazą!



TRENING NA DYNASACH  
Mistrzowska drużyna A.Z.S-u usilnie pracuje, by u progu wielkiego sezonu uzyskać swą zeszlóroczną formę

### LIKWIDACJA ROZŁAMU W PIŁKARSTWIE

W dn. 15 stycznia r.b. walne zebranie stron poważniejszych utworzy nowy Polski Związek Piłki Nożnej

Nowy Rok 1928-y, rok IX-ych igrzysk olimpijskich w Amsterdamie, sport polski zaczyna pod znakiem wydarzeń jakkolwiek lokalnych, ale tem niemniej bardzo ważkich i pełnych znaczenia.

Obok gorącej, pełnej zapału, męskości i umiłowania sprawy — pracy w ośrodkach olimpijskich wszystkich niemal gałęzi sportu, przynosi nam rok 1928-y tak upragnioną likwidację zastarzałego rozłamu piłkarskiego.

Ten, ciągnący się wprost bez

końca zatarg Ligi z P.Z.P.N-em znużył się doprawdy wszystkim. Gracze, opinia sportowa, sympatycy, wreszcie kluby i oba walczące od roku związki, czekają z upragnieniem dnia, w którym strona formalna, tak już dzisiaj nieistotnego i nieaktualnego sporu zostanie definitywnie załatwiona.

Boć przecież dla wszystkich jest rzeczą aż nadto widoczną, że powołana rok temu do życia Liga, wyłobitła sobie w głębie piłkarskiej własne koryto, do którego z czasem skierowałyby się wszystkie soki żywotne tego sportu w Polsce.

Ostatnie wątpliwości co do pomysłu zlikwidowania zatargu rozwiązało walne zgromadzenie P.Z.P.N-u w Krakowie — które jak już donosiliśmy — zgodziło się na wszelkie ultimatywne żądania Ligi, tyczące się przeniesienia siedziby Związku do Warszawy, pozostawienia koncepcji ligi państwowej i dania rezerwy klubów ligowych możliwości rozrywania mistrzostw okręgowych w klas-

achwał, komisji likwidacyjnej P. Z. P. N-u w Warszawie nie pozostało nic innego, jak podpisać wspólnie z podobną komisją Ligi akt uzgadniający ich postulaty zasadnicze bez żadnych zastrzeżeń.

O fakcie tym została powiadomiona najwyższa magistrata sportowa w Polsce — Związek Polskich Związków Sportowych na swem posiedzeniu w dniu 30 grudnia r. z. Reprezentanci Ligi: pp. T. Piotrowski i Konopka, oraz przedstawiciel P.Z.P.N-u kpt. Kobos, zakomunikowali, że powyższy akt likwidacyjny został podpisany w Warszawie w dniu 29 grudnia r. 1927-go.

Reszty ma dokonać nadzwyczajne walne zgromadzenie obu związków, zwołane na dn. 15 stycznia r. b. do Warszawy, na którym oba związki dotychczas istniejące mają być zlikwidowane, a zostanie powołany do życia nowy, ogólny Polski Związek Piłki Nożnej w siedzibie w Warszawie.

Jednocześnie komisja likwidacyjna zwróciła się Z. Z. z prośbą o przedłożenie Państwowe-



OLIMPIJSKI BOISKO HOKEJOWE  
w St. Moritz jest codziennie halą widowiska meczów, w których mierzą swe siły najlepsze drużyny Europy.



BERT BARRY  
najbardziej utalentowany i najsilniejszy w imieniu studentów majora Goodella, zdobywając nagrodę 1000 dolarów.



CHARLES RIGOULOT.  
Najsilniejszy człowiek świata zawałdaj znowym rekordem światowym, wypychając oburącz 176.5 cm.



Następca tronu włoskiego



Ks. Humbert włoski jest zapalonym parciarzem, spędzającym wszystkie wolne chwile we wspaniałych terenach podalpejskich

POLSKI MISTRZ KIEROWNICY, INŻ. LIEFELDT

o swej karierze automobilowej

Z okazji nadania inż. Liefeldtowi tytułu Pierwszego Mistrza Polski w Jeździe Automobilowej...

Jakie są dzieje pańskiej kariery kierowcy? — zadaje uprzejmemu gospodarzowi pytanie...

Mistrz nasz snuje barwną, ciekawą opowieść: — Jak większość kierowców wyścigowych...

W ramach międzynarodowych Automobilklubu Polski...

— A czy nie obawia się pan niebezpieczeństw, związanych z szybką jazdą samochodem?

— Oh! — oburza się zlekka mój rozmówca — jakich niebezpieczeństw?!



INŻ. HENRYK LIEFELDT

— Ale tylko napozór — odpowiada Liefeldt. Trzeba bowiem wżąć pod uwagę, że najszybsza nawet jazda po prostej i gładkiej trasie nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa...

— Bójeczne twierdzenie, acz trudno mi w to uwierzyć!

— Ale tylko napozór — odpowiada Liefeldt. Trzeba bowiem wżąć pod uwagę, że najszybsza nawet jazda po prostej i gładkiej trasie nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa...

— A więc każdy wyścig dostarcza panu wiele emocji?

— Podczas biegu nie ma czasu na emocje. Za to przed startem ulega się ogólnej gorączce i odczuwa pewien niepokój, głównie, czy aby samochód jest dobrze przygotowany...

— I z pewnością nigdy pan tego nie pożałował — kończy i zadaje ostatnie pytanie: — Jakie są pańskie plany na nadchodzący sezon?

— Nie wiem jeszcze nic pewnego. Być może, że będę brał udział w wyścigach, ale jest również prawdopodobne, że oczekując na nowy, osmocylinowy typ samochodu wyścigowego...

— Na tem zakończyłem niezmiernie interesującą rozmowę z pierwszym mistrzem Polski w jeździe automobilowej.

Marian Krwiniński

Zdetronizowany król tenisu



Tilden, w obawie porażki nie będzie bronil barw Ameryki w walkach o puchar Davisa. Piszcmy o tem na str. 6

Horyzonty lekkiej atletyki w roku olimpijskim

Ubiegły rok 1927 przyniósł królewskiemu sportowi w Polsce nieładną sukcesy. Tabela rekordów uległa gruntownemu przeobrażeniu...

nie tylko jednostki, ale kluby całe a nawet ośrodki terytorjalne, gdzie poziom lekkiej atletyki jest względnie wysoki...

Nie znaczy to jednak, by wszystko było już w tak kwitującym stanie, że pozostawałoby nam tylko przyjemność przypatrywania się biegowi spraw zadowolony wzrokiem i odcinania kupo wód od wyników pracy lat ubiegłych...

Pozostaje kwestia przygotowania do Olimpiady, o której również można wiele powiedzieć. Tu jednak program jest nader prosty, jeżeli chodzi o jego główne zasady.

Dążyć do zwycięstwa!

J. Wisniewski

Co mówi trener Norling o Warszawie, prowincji i zagranicy

Korzystając z pobytu trenera p. Norlinga we Lwowie zwrócił się do niego z prośbą o wyrażenie nam swej opinii o stanie, pracach i widokach polskiej lekkoatletyki.

stycznych w najbliższych latach uwydatnia się bardzo silnie. Sportowcy polscy, o ile chcą naprawdę dojść do czegoś, muszą zrewidować swój system pracy. Muszą przede wszystkim zrozumieć, że gimnastyka jest elementarną podstawą wszystkich ćwiczeń...

— Jak zapamiętuje się pan na nasz materiał?

— Materiał jest naogół dobry, nie gorszy, niż gdzie indziej, tylko bardzo surowy. Zaniechanie ćwiczeń gimnastycznych...

— Jakie stosunki znalazł pan we Lwowie?

— Materiał fizyczny i lepszy, niż się spodziewałem. Należy go tylko nie zaniedbywać. Z rad moich i wskazówek korzystano bardzo pilnie, spodziewam się, że pozostaną one w pamięci również po moim wyjeździe...

NARCIARSTWO PRZEDPOTOPOWE

Jak to się jeździło w Tatrach w XIX-ym wieku

Bo to wiecie panie, z tem narciarstwem, to było tak: Jada ja sobie kolo Przemysła kołmi. Działo się to kolo r. 1890.

zanie z blachy. Pod stopa zginało się na zawiasie, na górze trzymały buty, tak jak dzisiaj rzemień i — dobre było to wiązanie systemu Klimka.

Małej Łąki. Dopóki się jechało dolina było jeszcze pół biedy. Deski uciekały do tyłu, bo uciekały, ale jakoś się szło i wylazło pod ten zleb.

Do fabryk musimy iść — do biur — ca wese! Nie ludźmy się, aby ta gigantyczna praca mogła być dziełem jednego roku, ale każdy rok, każdy miesiąc powinniśmy oznaczać krok naprzód.

— Oh! — oburza się zlekka mój rozmówca — jakich niebezpieczeństw?!

Technika podchodzenia nie istniała, o żadnym schodkowym pojęciu nie miałem. Węz jak przyszedł drapać się do góry w zleb, ani rusz kroku jednego nie mogłem zrobić.

Władza do popularyzacji lekkiej atletyki musi postępować upowszechnienie zasad racjonalnego jej uprawiania.

— Oh! — oburza się zlekka mój rozmówca — jakich niebezpieczeństw?!

— Wygrałem się na to Piekietko z wywieszonym ozorem. Patrze, a tam tych już niema. Ziechali wódł do Kondrackiej.

Władza do popularyzacji lekkiej atletyki musi postępować upowszechnienie zasad racjonalnego jej uprawiania.

— Oh! — oburza się zlekka mój rozmówca — jakich niebezpieczeństw?!

— Wygrałem się na to Piekietko z wywieszonym ozorem. Patrze, a tam tych już niema. Ziechali wódł do Kondrackiej.

— Siedzieli sobie na strychu między różnymi gratami. Kes czasu. W parę lat później przeniosłem się na stule do Zakopanego. Ziechali ze mną między upieczkami i te narty.

— Oh! — oburza się zlekka mój rozmówca — jakich niebezpieczeństw?!

— Wygrałem się na to Piekietko z wywieszonym ozorem. Patrze, a tam tych już niema. Ziechali wódł do Kondrackiej.

— Nie wiedziałem, że Barabasz próbuje jazdy na jakichś łyżkach. Ktoś z niego przypomniał te kulasy i wybrałem się na Lipek. Zaczęły się moje eksperymenty narciarskie. Pojść a nie miałem jak się to robi, wszystko na własną „dumańkę” trzeba było dochodzić.

— Oh! — oburza się zlekka mój rozmówca — jakich niebezpieczeństw?!

— Wygrałem się na to Piekietko z wywieszonym ozorem. Patrze, a tam tych już niema. Ziechali wódł do Kondrackiej.

— Gdzieś tam ponoć Barabasz również próbował i domyślał się tej sztuki, tajemnicą odkrył wówczas w Polsce.

— Oh! — oburza się zlekka mój rozmówca — jakich niebezpieczeństw?!

— Wygrałem się na to Piekietko z wywieszonym ozorem. Patrze, a tam tych już niema. Ziechali wódł do Kondrackiej.

— On i ja żadnego pojęcia o jeździe, tak i to było wówczas narciarstwo na całe Zakopane i Tatry.

— Oh! — oburza się zlekka mój rozmówca — jakich niebezpieczeństw?!

— Wygrałem się na to Piekietko z wywieszonym ozorem. Patrze, a tam tych już niema. Ziechali wódł do Kondrackiej.

— Trzeci narciarzem był Klimek Bacheda, wielki mój przyjaciel i sąsiad. Z początku śniał się z tych moich nart, ale że był chłop inteligentny, przedkumarkował, że takie deski mogą w górach się przydać, gdy śnieg się zwala na parę metrów.

— Oh! — oburza się zlekka mój rozmówca — jakich niebezpieczeństw?!

— Wygrałem się na to Piekietko z wywieszonym ozorem. Patrze, a tam tych już niema. Ziechali wódł do Kondrackiej.

— Wymyślił sobie sam oryginalne wa

— Oh! — oburza się zlekka mój rozmówca — jakich niebezpieczeństw?!

— Wygrałem się na to Piekietko z wywieszonym ozorem. Patrze, a tam tych już niema. Ziechali wódł do Kondrackiej.



DRUŻYNA LWOWSKIEGO TOWARZYSTWA LYŻWIARZKIEGO. Stoją od lewej: por. Theuer, prezes L. T. L., Piechota, Hemmerling, Gózb, Kupczyński, Siedmiograj, Roszkiewicz, Kobyłański II, Jägerman, Sabiniski, Kocza; Kobyłański I, Janelli



NA ŚNIEŻNEJ ŚCIĄNIE. Na zasypanej śniegiem ścianie górskiej wspinał się w górę śmiały turysta, wyczuwając sobie schody, zezakomany



DRUŻYNA TORUŃSKIEGO KLUBU SPORTOWEGO. hokejowy mistrz Pomorza, zostanie przypuszczalnie prowincjonalnym mistrzem Polski



SAMI O SOBIE

Czarni w Czechach

Wspomnienia Kmiczińskiego

Było to w roku 1921. Zaproszeni przez Smetę...

Jakkolwiek wojna światowa mocno przeraziła...

Mimo trudności finansowych i nieznamośc...

W Pradze przyjęto nas bardzo ciepło, a szczegól...

Bawiliśmy się doskonale, a zwłaszcza Hawlinc...

Mimo wspomnień z tej wyprawy i różne „kawal...

Kmicziński

BILANS SPORTOWY

ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

Bilans piłkarski w sezonie ubiegłym wykazał...

Mistrzostwo ligi zdobył w tym roku K. S. Sosnowiec...

Drugie miejsce zajęła T. S. Victoria, której umiej...

Mistrzem P. Z. P. N-u jest R. K. S. Zagłębie, który...

Lekka atletyka, która w zeszłym roku stawała...

Natomiast kolarstwo rozwija się w Zagłębiu...

Nowości z klubów żydowskich

Związek Akademicki Wychowania Fizycznego...

W Barłochbie kierownictwo sekcji piłki nożnej...

W grupie B również Bologna jak i Casale wygrały...

SPERLING I SYNOWIEC w OPRESJI EPIZODY Z EPOPEI HISZPAŃSKIEJ „CRACOVII”



HERBERT BRUECK filar drużyny państwowej Austrii

W Jaworznie powstał fabryczny klub sportowy „Azotania”...

Sekcja kobieca Skry zorganizowała dwumiesięczny kurs...

R. D. S. Czerwoni zorganizowali nową sekcję...

Takimi są oni poza swymi „fachowcami”...

Pierwszy mecz reprezentacji Polski w Budapeszcie...

Pesymizm naszego mistrza dysku

Por. Baran nie ma możliwości treningu

Wspomnienia przeszłości mówią, że bodźcem...

Rzuty uprawiałem w młodości, specjalizowałem...

Mimo zamiłowania do sportu i oporu w pracy...

Tadek Synowiec prawdziwy, idealny sportowiec...

A jednak rap zaprezentował energicznie i właśnie wtedy...

Wiele niespodzianek, z tych najbardziej była kleska...

ŚWIAT PIŁKI OKRĄGŁEJ

Wszystkich wielkich spotkaniach, w których chodzi...

W Szwajcarii wskutek ogromnych mrozów...

W mistrzostwie Włoch trwa dalej zacięta walka...

W grupie B również Bologna jak i Casale wygrały...

wiec wycofania rzutu za pole karne...

J. Kaluża.



Dr. HOLZBOER jeden z najlepszych hokeistów Berlina

W Wilnie powstał podokreg Związku Robotniczych...

Kurs instr. W. F. Zw. Młodzieży Wilejskiej...

Kurs instr. boksu dla podoficerów garnizonu...

Mistrzostwo hokejowe Wilna zdobył A. Z. S. Wini...

Walne zgromadzenie Pom. O. Z. L. A. odbędzie się...

Świłciec sportowa otworzona niedawno w jednej...

Dom sportowy, w którym skoncentrowały się...

Świątka B. K. S. cieszy się niezwykłym powodzeniem...

Prof. Albricht, najbardziej zasłużona osobistość...

Prof. Timler został wybrany przewodniczącym...

Prof. Wojciechowski, obecny prezes Pom. O. Z. L. A.

Dwie drużyny hokejowe zorganizowano w gimnazjum...

Wiedomości robotnicze

Zw. Robot. Stow. Sport. otrzymał od austriackiego...

Wiedomości robotnicze

robotnicze organizacje Tarnowa. Z ramienia...

Jak intensywnie pracują zagraniczne robotnicze...

Wiedomości robotnicze

Wiedomości robotnicze

Wiedomości robotnicze

Wiedomości robotnicze

„Rudy talent”

Redler o swej działalności

Niektórzy twierdzą, że piłka nożna to sport i kulturalny...

Co do kultury w ogóle a tej galeji sportu...

Do najlepszych moich zawodów zaliczam obok...

Spodziewam się jednak, że na tem nie koniec...

Redler

CO SLYCHAĆ W BYDGOSZCZY

Nowy zarząd Pom. O. Z. przedstawia się...

Świątka B. K. S. cieszy się niezwykłym powodzeniem...

Prof. Albricht, najbardziej zasłużona osobistość...

Prof. Timler został wybrany przewodniczącym...

Prof. Wojciechowski, obecny prezes Pom. O. Z. L. A.

Dwie drużyny hokejowe zorganizowano w gimnazjum...

Wiedomości robotnicze

Zw. Robot. Stow. Sport. otrzymał od austriackiego...

Wiedomości robotnicze

Wiedomości robotnicze

Wiedomości robotnicze

Wiedomości robotnicze

Wiedomości robotnicze

Wiedomości robotnicze

Wiedomości robotnicze

Wiedomości robotnicze

Wiedomości robotnicze

Wiedomości robotnicze

Wiedomości robotnicze

